



**Europejski Komitet
Regionów**

Orędzie o stanie regionów i miast w Unii Europejskiej

Wystąpienie – Vasco Alves Cordeiro, przewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów

11 października 2022 r

#SOTEULocal



PL



**Europejski Komitet
Regionów**

**Orędzie o stanie regionów i miast w Unii Europejskiej
wygłoszone przez przewodniczącego Vasco Alvesa Cordeiro**

Regiony i miasta latarniami solidarności, postępu i nadziei

151. sesja plenarna Europejskiego Komitetu Regionów

Wtorek, 11 października 2022 r.

Szanowni Państwo!

Zwracam się do Państwa w tym momencie i z tego miejsca, by zdać Państwu sprawę ze stanu regionów i miast naszej Unii.

Mógłbym to zrobić za pomocą wyszukanego przemówienia, zgrabnych sformułowań i dowcipnych puent.

Ale w tym momencie i z tego miejsca chcę zacząć od użyczenia głosu tym, którzy są żywą tkanką naszych miast, naszych regionów i naszych społeczności:

Pragnę, by wybrzmiał tu głos pracownika, rolnika, przedsiębiorcy, biznesmena – czyli głos obywateli i obywateli.

Będę więc głosem młodej osoby, która pragnie żyć niezależnie, ale gubi się w nieustannej walce o godne warunki mieszkaniowe.

Będę głosem rodzica, który ma trudności ze znalezieniem należytej i przystępnej cenowo opieki dziennej dla swego dziecka.

Będę głosem pracownika, który nie wie, czy znajdzie godną pracę po zamknięciu fabryki.

Bądźmy głosem właściciela małej firmy, który musiał zamknąć zakład i zwolnić pracowników, ponieważ jego koszty wzrosły dziesięciokrotnie.

Bądźmy głosem jednego z milionów ludzi, którzy uciekli z europejskiego kraju – Ukrainy – zostawiając wszystko za sobą, których życie legło w gruzach wskutek brutalnej i nielegalnej wojny i którzy pytają „co będzie teraz?”.

Bądźmy głosem tego turysty i biwakowicza, którzy uciekli przed pożarami lasów.

Bądźmy głosem tych, którzy wątpią, czy ich wnuki doczekają starości w nadającym się do życia i do bezpiecznego oddychania środowisku.

Wreszcie bądźmy w tym miejscu głosem tych obywaterek i obywateli, którzy nie wiedzą, czy ich głos jest słyszalny...

Stanu regionów i miast nie można oddzielić od stanu życia ludzi w całej Europie, w całej ich różnorodności – tak samo jak nie można w pełni ocenić stanu Unii Europejskiej bez uwzględnienia stanu regionów i miast.

My, demokratycznie wybrani przedstawiciele władz lokalnych i regionalnych, wiemy – bo stykamy się z tym codziennie – że wątpliwości i obawy milionów Europejczyków są realne, uzasadnione i wymagają odpowiedzi.

Nikt z nas nie uchyla się od udzielania odpowiedzi, gdyż pragniemy wywiązać się z naszych politycznych obowiązków i spoczywającej na nas demokratycznej odpowiedzialności.

I faktycznie wychodzimy naprzeciw tym wątpliwościom i obawom – okazując solidarność.

Dziś, w tym miejscu, możemy czerpać inspirację z wielu historii, które napawają nas dumą. Powinny też napawać dumą naszą Unię.

Jesteśmy dumni z Warszawy, która zmobilizowała 14 000 wolontariuszy i przyjęła większą liczbę ukraińskich uchodźców niż Włochy i Francja razem wzięte, zapewniając im zakwaterowanie, opiekę medyczną, edukację i pomoc prawną.

Jesteśmy dumni z Antwerpii, która jest pionierką w radzeniu sobie z konsekwencjami pandemii COVID-19 dla zdrowia psychicznego osób najbardziej podatnych na zagrożenia, zwłaszcza młodych.

Jesteśmy dumni z gminy Lappeenranta w Finlandii, gdzie zbudowano siedem sztucznych terenów podmokłych na wody opadowe w celu ochrony naszej bioróżnorodności.

Jesteśmy dumni z kraju morawsko-śląskiego w Czechach, który przewodzi transformacji w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu, przekwalifikowując 5000 osób i przechodząc na samochody elektryczne i bezemisyjne.

Jesteśmy dumni z regionu La Rioja w Hiszpanii, którego władze w inspirujący sposób uwzględniają równość płci w sprawowaniu rządów – od budżetu po administrację, tworząc plany wspierania równowagi między życiem zawodowym a prywatnym i zachęcając przedsiębiorstwa do poprawy dostępu kobiet do zatrudnienia.

Jesteśmy dumni z miasta Poitiers we Francji, gdzie – w duchu stałego dialogu, do którego wzywa nasze Zgromadzenie – ustanowiono zgromadzenie obywatelskie złożone z najemców mieszkań socjalnych, wolontariuszy, przedstawicieli lokalnych przedsiębiorstw i podmiotów społeczeństwa obywatelskiego pragnących kształtować swoją społeczność.

Moglibyśmy wymienić jeszcze wiele innych przykładów i opowiedzieć jeszcze wiele innych historii o regionach i miastach w całej Unii, które codziennie wskazują nam kierunek, odpowiadając na wątpliwości i obawy ludzi oraz proponując sposoby ich przezwyciężenia.

Przywołane przed chwilą historie z całej Europy są potężnym świadectwem tego, że regiony i miasta są latarniami solidarności, postępu i nadziei. Regiony i miasta są też strażnikami europejskich wartości i zasad.

Tak więc pragnę dziś, z tego miejsca, oddać hołd niezmiernie istotnej pracy wykonywanej każdego dnia w całej Unii przez burmistrzów, radnych lokalnych, gubernatorów i ministrów regionalnych, a także przez wszystkie organy administracji publicznej. To Państwo tworzą codzienne życie Europy.

Nikt nie może o tym zapomnieć.

I każdy musi to uznać.



Szanowni Państwo!

Stan regionów i miast, z którego zdaję Państwu dzisiaj sprawę, nie jest czymś odosobnionym, ograniczonym do zacisza naszych granic, z daleka od światowych wyzwań.

Minęło ponad siedem miesięcy od chwili, gdy Władimir Putin skierował swoją brutalną maszynę wojenną przeciwko Ukrainie, siejąc śmierć i zniszczenie w sposób, który nasz kontynent dawno zapomniał. Atak ten nie jest tylko napaścią na suwerenny kraj, lecz także agresją wymierzoną przeciw naszym wartościom takim jak wolność, demokracja i praworządność.

Jest to uderzenie w podstawową ideę Unii Europejskiej.

Jest to atak na każdego z nas.

Od pierwszego dnia napaści regiony i miasta w całej Europie odpowiedziały solidarnością na rozbrzmiewające syreny wojny.

Udzieliliśmy schronienia, otworzyliśmy podwoje naszych szkół, zapewniliśmy miejsca do spania, rozdaliśmy zestawy pierwszej pomocy i dostarczyliśmy pojazdy.

Podjmując te nadzwyczajne działania, wybiegaliśmy jednocześnie myślą w przyszłość. W jasną przyszłość, w której jest miejsce dla odbudowanej, cieszącej się pokojem Ukrainy znajdującej się na ścieżce do członkostwa w Unii Europejskiej.

Europejski Sojusz Miast i Regionów na rzecz Odbudowy Ukrainy, który zainicjowaliśmy wraz z naszymi partnerskimi stowarzyszeniami władz lokalnych i regionalnych w UE i Ukrainie, ma pomóc w udanej odbudowie poprzez wspieranie współpracy między miastami i regionami. Ten sojusz służy również podkreśleniu, jak ważny jest udział lokalnych i regionalnych poziomów sprawowania rządów w działaniach na rzecz odbudowy.

Dziś, po wczorajszych brutalnych atakach na ukraińskie miasta, jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek przedtem świadomi tego, że droga do pokoju jest wciąż długa, a nasza determinacja nie może osłabnąć. Opowiadamy się za suwerenną Ukrainą, za jej integralnością terytorialną i jednością. I żadne fikcyjne referenda nie zmienią tego stanu rzeczy.

Takie oto przesłanie solidarności i determinacji pragnę przekazać narodowi ukraińskiemu oraz ukraińskim regionom i miastom.

Nie jesteście sami – macie nasze pełne i nieustające poparcie dla Waszych ogromnych wysiłków.

Jest to również przesłanie, które chciałbym przekazać przewodniczącej Ursuli von der Leyen i całej Komisji Europejskiej. Odbudowa Ukrainy jest zadaniem na skalę historyczną. Z zadowoleniem przyjęliśmy zapowiedź przeznaczenia 100 mln euro na odbudowę ukraińskich szkół, traktując to jako zobowiązanie na przyszłość. Władze lokalne mają tu do odegrania ważną rolę – chcemy pomóc!

Pragnę wykorzystać tę okazję, by w ramach przygotowań do berlińskiej konferencji w sprawie odbudowy przedstawić konkretną propozycję dotyczącą specjalnej linii budżetowej przeznaczonej na współpracę regionalną i lokalną w zakresie odbudowy.

Odpowiedzieliśmy na wezwanie i jesteśmy gotowi zrobić jeszcze więcej.

Dajcie nam narzędzia, a my dopilnujemy, by robota została wykonana!



Szanowni Państwo!

Skutki społeczne i gospodarcze tej tragicznej wojny są również głęboko odczuwane przez nas tutaj.

Obecny kryzys energetyczny uderza w gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa i organy administracji publicznej, zwłaszcza te znajdujące się w najtrudniejszej sytuacji.

W obliczu zbliżającej się zimy musimy stawić czoła tej nadzwyczajnej sytuacji, a regiony i miasta znów jako pierwsze podejmują wysiłki, by ulżyć obywatelkom i obywatelom.

Obserwujemy niepokojące sygnały w całej Europie – istnieje ryzyko, że miastom zabraknie energii elektrycznej. Już teraz trudno jest im zapewnić obywatelom podstawowe usługi, takie jak transport publiczny, gospodarowanie odpadami lub po prostu ogrzewanie szkół, tak by nie trzeba było odsyłać dzieci do domu, by uczyły się na odległość.

Obniża się temperaturę otoczenia w budynkach publicznych, wyłącza nocne oświetlenie zabytków, ustanawia niższe limity prędkości na drogach gminnych, inwestuje w odnawialne źródła energii i podnosi świadomość wśród ludności. Inicjatywy podejmowane na szczeblu regionalnym i lokalnym są liczne i zróżnicowane.

Nie jest to jednak łatwe, a solidarność w Europie jest ponownie zagrożona. Dlatego też trzeba wspierać władze lokalne i regionalne w ich wysiłkach na rzecz oszczędzania energii, a my zrobimy to, co do nas należy.

Unia, w której ludzie muszą wybierać między jedzeniem a ogrzewaniem, nie jest Unią opartą na solidnych podstawach.



Szanowni Państwo!

Dramatyczna sytuacja energetyczna, z jaką mamy dziś do czynienia, musi być postrzegana w szerszym kontekście transformacji naszych społeczeństw.

Obecnie błyskawicznie zmniejszamy naszą zależność od paliw kopalnych, ale nie powinniśmy tego robić tylko dlatego, że dostawy pochodzą z Rosji.

Powinniśmy byli to czynić już od dziesięcioleci z myślą o przejściu na gospodarkę neutralną dla klimatu. Tragiczne pożary mające miejsce tego lata są kolejnym dobitnym przypomnieniem o kryzysie klimatycznym, którego dziś doświadczamy. Jest to kwestia przetrwania.

Jutro będziemy dyskutować o naszej wizji na przyszłość przed spotkaniem COP27. Ponieważ trwają rozmowy o wyznaczeniu globalnego celu w zakresie przystosowania się do zmiany klimatu, zadbajmy o to, by uwzględniono jednocześnie działania podejmowane na szczeblu lokalnym. Globalne wyzwania, takie jak kryzys klimatyczny, zostaną przezwyciężone szybciej, łatwiej i skuteczniej przy naszym udziale i przy udziale wszystkich obywateli i obywateli.

Jako instytucja mamy również obowiązek podjąć działania. Dlatego już teraz dążymy do tego, by Komitet Regionów stał się instytucją neutralną dla klimatu, z myślą o zmniejszeniu naszych rocznych emisji dwutlenku węgla o 30% do końca 2030 r. Jako instytucja podejmiemy również natychmiastowe działania, aby zmniejszyć nasze zużycie energii.

Nie powinniśmy jednak ograniczać się wyłącznie do naszej administracji. W związku z tym proponuję, abyśmy prowadzili sprawozdawczość polityczną dotyczącą naszych działań w dziedzinie klimatu, począwszy od następnego posiedzenia wyjazdowego Prezydium KR-u,

które odbędzie się wiosną w Szwecji. Liczę na to, że każdy z Państwa zaangażuje się w te wysiłki i raz jeszcze będzie tu świecić przykładem.



Szanowni Państwo!

Stojąc w obliczu egzystencjalnego zagrożenia związanego z kryzysem klimatycznym i borykając się ze skutkami brutalnej wojny przeciw Ukrainie, nie zapominajmy, że przez prawie trzy ostatnie lata zmagaliśmy się z pandemią COVID-19. Teraz żyjemy z tą pandemią i ze związanymi z nią kosztami ludzkimi, społecznymi i gospodarczymi.

Wszystkie te wyzwania sprowadzają się do konieczności zagwarantowania, że nasza Unia będzie adekwatna do zakładanych celów, co sprawi, że życie naszych obywateli i obywateli będzie z każdym dniem lepsze i że będą oni żyć w zdrowym środowisku, z poszanowaniem naszych podstawowych wartości. A wszystko zaczyna się od odpowiednich inwestycji.

Od dziesięcioleci polityka spójności przyczynia się do zmniejszania podziałów terytorialnych. Jestem dumny, że mogę liczyć tu na ścisłe partnerstwo z komisarz Elisą Ferrerirą, naszą najbliższą sojuszniczką.

Stawiając czoło kryzysom, takim jak zarządzanie pandemią i odbudowa po niej, przyjmowanie osób przesiedlonych z Ukrainy oraz kryzys energetyczny, polegamy w bardzo dużym stopniu na polityce spójności.

Dlatego właśnie nadszedł czas, by rozpocząć debatę nad przyszłością polityki spójności. Jutro zainaugurujemy nowy Sojusz na rzecz Spójności wraz z głównymi stowarzyszeniami regionów i miast, stając się główną areną dyskusji i mobilizując sojuszników, ale również tych, których trzeba jeszcze przekonać o wartości dodanej polityki spójności.

Zasada „nie szkodzić spójności” musi pozostać w mocy, a stosowne działania trzeba podjąć już teraz.

Musimy sprawić, by wszystkie polityki UE o dużym oddziaływaniu terytorialnym – nie tylko sama polityka spójności – miały silny wymiar terytorialny.

Dlatego też Komitet Regionów będzie dążył do tego, by wszystkie strategie polityczne UE uwzględniały zasadę „nie szkodzić spójności” wprowadzoną w tym roku przez komisarz Elisę Ferrerę.

Jest to szczególnie aktualne również w świetle zapowiedzianego przez Komisję Europejską przeglądu wieloletnich ram finansowych w przyszłym roku. Budżet tych ram został przygotowany w innej sytuacji na świecie i musimy ponownie przemyśleć jego cele, aby zapewnić strategiczną autonomię Europy i przygotować się do odbudowy Ukrainy i na wszelkie nowe zagrożenia zdrowotne. W związku z tym należy go dostosować i zapewnić, aby był ambitny i korzystny dla wszystkich obywateli i obywateli. Przegląd tego budżetu nie powinien jednak wpływać na podstawowe strategie, takie jak polityka spójności.

Przyszłe strategie i instrumenty inwestycyjne UE powinny wykorzystać doświadczenia związane z Next Generation EU, które wskazują na niktę zaangażowanie władz lokalnych i regionalnych w opracowywanie i wdrażanie tego instrumentu. Powtórzę po raz kolejny, że polityki i programy UE przyniosą optymalne rezultaty i wzmocnią nasze społeczności jedynie pod warunkiem zaangażowania w nie regionów i miast.

Zapewnianie zrównoważonych inwestycji i wprowadzanie reform, które sprawią, że nasza Unia stanie się sprawiedliwsza i skuteczniejsza, idą w parze z łączącą nas umową społeczną. Jak już wspomniałem, sytuacja społeczna w Europie jest dziś bardzo trudna i dlatego przy kształtowaniu przyszłościowych polityk nie wolno nam zapominać o pierwotnym celu integracji europejskiej, jakim jest zapewnienie postępu społecznego.

Jako Unia zapewnimy w naszych regionach i miastach dostęp do mieszkań, wydzwigniemy dzieci z ubóstwa, będziemy promować równość płci, zapewnimy wszystkim wysokiej jakości

miejsca pracy, będziemy kształcić naszą młodzież i rozbudowywać nasze szpitale. A ponieważ rok 2023 zostanie ogłoszony Europejskim Rokiem Umiejętności, wykorzystamy wszystkie nasze lokalne i regionalne talenty, aby zbudować społeczną Europę, która nie pozostawia nikogo w tyle.



Szanowni Państwo!

Zanim wysłucham Państwa opinii na temat stanu regionów i miast w Unii Europejskiej, chciałbym porozmawiać z Państwem o tym, dlaczego wszyscy zaangażowaliśmy się w tę misję. Wszyscy zobowiązaliśmy się do urzeczywistnienia przemian, ponieważ mamy nie tylko demokratyczny mandat, ale także demokratyczny obowiązek, by to zrobić.

Trzydzieści lat temu, wraz z podpisaniem traktatu z Maastricht, demokracja europejska zyskała nowy wymiar, który my dziś reprezentujemy jako wymiar lokalny i regionalny, jako strażnicy zasady pomocniczości i jako filar demokratycznej Unii.

Trzydzieści lat później, na etapie formułowania wniosków z Konferencji w sprawie przyszłości Europy, pojawia się jeszcze więcej głosów domagających się ściślejszego zaangażowania podmiotów regionalnych i lokalnych we wszystkie obszary polityki UE oraz nowych kanałów uczestnictwa w dialogu.

My w Komitecie Regionów jesteśmy już świadomi tej potrzeby i stąd nawołujemy do stałego dialogu z obywatelami. Demokracja nie jest zjawiskiem statycznym i musi stale poszerzać swoją bazę oraz zwiększać możliwości uczestnictwa, dążąc do osiągnięcia subtelnej równowagi między procesem przedstawicielskim a deliberatywnym.

Z tego względu jesteśmy pionierami w kontaktach z młodzieżą. Nie z uwagi na to, że ten rok jest Europejskim Rokiem Młodzieży, ale dlatego, że wynika to z naszego głębokiego przeświadczenia. Sądzę, że wszyscy jesteśmy dumni z tego, że na następnej sesji plenarnej zainaugurujemy Kartę UE na rzecz młodzieży i demokracji, opracowaną wspólnie z młodzieżą i organizacjami młodzieżowymi.

Z tego względu Komitet Regionów jest gotów nawiązać partnerstwa z państwami członkowskimi w celu organizowania inicjatyw na rzecz wzmocnienia pozycji kobiet w wyborach lokalnych i regionalnych.

Odegraliśmy aktywną rolę w formułowaniu wniosków z Konferencji w sprawie przyszłości Europy i odegramy należną nam rolę we wdrażaniu jej konkluzji na naszych szczeblach, podejmując przy tym własne działania w ramach obowiązujących Traktatów. Oczywiście gdyby doszło do zorganizowania Konwentu – co my jako Zgromadzenie popieramy – będziemy gotowi wnieść wkład i zapewnić udział lokalnych i regionalnych głosów w tym konstytucyjnym procesie.

W międzyczasie nie pozostaniemy bezczynni. Jako zgromadzenie demokratycznie wybranych przedstawicieli władz lokalnych i regionalnych mamy obowiązek zadbać o to, by podmioty lokalne i regionalne wniosły w odpowiednim czasie wkład w debatę na szczeblu europejskim.

Konferencja zakończyła się, ale prace są kontynuowane. Musimy zacząć przygotowywać się do następnych wyborów europejskich i do kolejnej kadencji parlamentarnej. Powinniśmy podjąć szereg inicjatyw, by zapewnić naszą gotowość, a także by ukształtować wizję kolejnego strategicznego programu i opracować przyszłe wytyczne polityczne następnej Komisji Europejskiej, które zostaną przedstawione przed kolejnymi wyborami europejskimi.

Jesteśmy zgromadzeniem politycznym posiadającym uprawnienia doradcze, a nasze opinie wniosą największą wartość dodaną, jeżeli zostaną opracowane we właściwym momencie, czyli na etapie kształtowania polityk UE lub w chwili decydowania o nich. Musimy zająć najlepszą możliwą pozycję, aby strategicznie wpłynąć na następny program prac Komisji Europejskiej i na następne orędzie o stanie Unii.



Szanowni Państwo!

Lista zadań jest długa, a oczekiwania wysokie.

100 dni temu wybrali mnie Państwo na swego przewodniczącego, a ja zobowiązałem się współpracować z wszystkimi Państwem, by budować silniejszą i sprawiedliwszą Europę, bronić polityki spójności i podnieść rangę polityczną naszego Zgromadzenia.

Mamy obowiązek wypełnić podjęte zobowiązania i pomóc rozwiązać wątpliwości pojawiające się w oczach mieszkańców naszych miast i regionów, a także pomóc im pozbyć się strachu, który słychać w ich głosach.

Zapewnijmy zatem więcej solidarności, więcej spójności i więcej demokracji, aby poprawić stan regionów i miast w Unii Europejskiej. Jeśli to uczynimy, stan samej Unii będzie lepszy i silniejszy.

Dziękuję Państwu za uwagę.

